

wydanie

3 0 2

29 -10- 1974

Nr

z dn

TEATR

„Ktoś nowy” na Ochocie

DWA stoliki zsunięte razem, na nich butelki oranżady i kilka szklanek, wokół ustawione krzesła i telefon — to jedyne elementy dekoracji. Akcja toczy się pomiędzy widzami i od pierwszej chwili wszyscy są w nią wciągnięci, stają się jej uczestnikami.

W takiej scenerii rozgrywa się sztuka **Marka Domańskiego** „Ktoś nowy” w Teatrze Ochoty. Napisana 10 lat temu, miała wiele realizacji scenicznych i choć krytyka zarzucała jej schematyczny rysunek postaci, powodzenie jakim się cieszyła u publiczności świadczyło, iż istnieje duże zapotrzebowanie społeczne na problematykę podjętą przez autora.

Rzecz dzieje się w fabryce małego miasteczka, do której przychodzi nowy dyrektor, będący uosobieniem cech współczesnego technokraty. Jest uczciwy, bezkompromisowy, chce wprowadzić nowoczesne metody produkcji, a jednocześnie wyeliminować ludzi, którzy nie są w stanie dotrzymać kroku postępowi. Nie bierze pod uwagę zasług i odznaczeń, lecz przydatność zawodową swoich współpracowników, nie chce liczyć się z żadnymi układami personalnymi. Przeciwno jego postępowaniu protestują ludzie przyzwyczajeni do rutyny.

W konflikcie, jaki narasta pomiędzy dyrektorem Kukulą a ludźmi reprezentującymi interesy załogi rychło przestają się liczyć osobiste racje obu stron. Przekształca

się on w **konflikt postaw moralnych**, zaczynają padać pytania, które dotyczą spraw znacznie ogólniejszych, wykraczających poza teren Janowa.

Sztuka zrealizowana przez **Jana i Halinę Machulskich** została skrócona, akcję skondensowano, a zachowanie jedności miejsca czasu i akcji przyczyniło się do jej większej zwartości, wyostrzyło problem. **Burzliwe zebranie kierownictwa i aktywu zakładu** kończy się postawieniem pytania: czy nowy dyrektor ma odejść? Jest to pytanie rzucone publiczności. Dyskusja stanowi integralną część spektaklu, jej uczestnicy w wielu kwestiach pozwalają się na własne doświadczenia. Kim powinien być współczesny organizator przemysłu? Jak kształtować stosunki międzyludzkie w zakładzie, którego celem jest stały rozwój nowoczesnej produkcji? Jakie kryteria decydują o wartości człowieka? Widzowie starają się dać sobie odpowiedź na te wszystkie pytania.

W bezpośredniej rozmowie uczestniczą aktorzy, biorący udział w spektaklu: **Halina i Jan Machulscy, Joanna Stiller, Janina Nowicka, Aleksander Jasiński, Halina Czengery, Wojciech Alaborski, Tadeusz Bogucki, Lech Sołuba** a także widzownia. I taki jest sens pracy podejmowanej przez „Ochotę”: przenoszenie dyskusji ze sceny, wspólne rozważanie kwestii społecznych i moralnych.

K. LANDOWSKA